

Logistycy uczą się w podróży

Jesteśmy w największej w Europie zajezdni tramwajowej, szykujemy się do zwiedzania i... podjeżdża tramwaj – tylko dla nas. Mistrz Zmiany, pan Marek, zaprasza – wsiadamy.

Zaczyna się zawodowa wycieczka logistyków z klasy IV i V.

Nasz prywatny tramwaj wiezie nas do najważniejszych punktów obiektu: dyspozytorni, myjni, lakierni, serwisu naprawy. Oglądamy zabytkowe tramwaje i na torze testowym doświadczamy próby hamulców.

Drugi punkt wycieczki to <https://clip-group.com/o-nas-2/>. Wielkie przestrzenie, wyspecjalizowane urządzenia, wielkie suwnice, wszystko sterowane zdalnie, słowem, największe centrum transportu intermodalnego w Polsce - **clip-group**. To tu przeładowuje się nasze paczki z Chin.

Trzeci punkt wycieczki – wizyta w Wyższej Szkole Logistyki – u naszych „dobrych znajomych”. Profesor Maciej Stajniak i pan Artur Olejniczak, którzy gościli w naszej szkole na warsztatach logistycznych, pokazali nam swoją uczelnię (tu studenci mają wolne poniedziałki i piątki).

Ale nie samą nauką człowiek żyje, więc był czas na relaks w Termach Maltańskich i podziwianie poznańskiej bazyliki.

Trzy dni wycieczki to znów za krótko.